

dr hab. Agata A. Kluczek
Zakład Historii Starożytnej
Instytut Historii
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Recenzja dysertacji doktorskiej:

Pan mgr Mateusz Byra,

Wojna partyjska Trajana (114-117 r. n.e.) jako punkt zwrotny w dziejach ekspansjonizmu
rzymskiego, UMCS 2018, ss. 266

Problem wskazany w tytule dysertacji jest dosyć skomplikowany. Postawiono w nim bowiem kwestię zależności między działaniami w sferze polityki zagranicznej, tej uprawianej za pomocą wojny, a wartościami ideologii imperialnej, skonkretyzowanymi w pojęciu „ekspansjonizm rzymski”. W taki też sposób autor rozprawy, Pan mgr Mateusz Byra, określa jej cel: mianowicie to „określenie zależności między wojną Trajana z Partami, a rzymskim ekspansjonizmem doby pryncypatu” (s. 6)¹. Dalej formułuje pytania, na które w swych analizach będzie poszukiwał odpowiedzi: „czy podjęta w 114 r. próba rozszerzania wschodnich granic Imperium wyrastała z zasad rzymskiej ideologii imperialnej i wielkiej strategii – gdyż to one najpełniej wyrażały ów ekspansjonizm – czy też w jakimś aspekcie wykraczała poza nie”, a także „czy zapoczątkowane przez Hadriana zmiany w rzymskiej ideologii imperialnej oraz wielkiej strategii wynikały z doświadczeń wyniesionych z konfrontacji z Arsakidami w 114-117 r., czy też wyrosły one z innych przyczyn” (s. 6).

Do zrealizowania tak wytyczonych zadań Autor dąży, zasadniczą część swej rozprawy doktorskiej (poza *Wstępem*, *Podsumowaniem*, *Bibliografią*, *Ilustracjami* i *Mapami*) porządkując w cztery rozdziały, podzielone wewnątrz na wiele podrozdziałów. Koncepcja pracy oceniana przez pryzmat spisu treści sugeruje ujęcie chronologiczne, od bardzo nieokreślonego czasowo okresu „przed wojną partyjską” (rozdział pierwszy: *Ekspansjonizm rzymski przed wojną partyjską*, ss. 55), przez genezę tej wojny prowadzonej przez Trajana (rozdział drugi: *Geneza wojny partyjskiej 114-117 r.*, ss. 37), przebieg w latach 114–117 (rozdział trzeci: *Przebieg wojny partyjskiej 114-117 r.*, ss. 46), po jej koniec związany ze zmianą w podejściu do ekspansjonizmu rzymskiego, wynikającą z działań

¹ Numery stron podane w nawiasach odnoszą się do maszynopisu rozprawy.

Hadriana (rozdział czwarty: *Koniec wojny partyjskiej i przełom w ekspansjonizmie rzymskim*, ss. 36).

Enigmatyczny zwrot „przed wojną partyjską” z tytułu rozdziału pierwszego znajduje swe dopowiedzenie we *Wstępie* (s. 6), gdzie Autor słusznie napomyka, na razie kwestii nie rozwijając, o istotnych zmianach w ideologii rzymskiego ekspansjonizmu wyznaczonych rządami Augusta. Dolną granicę rozważań wskazuje z kolei początek kryzysu III wieku (235 r.), kiedy, jak zauważa Doktorant, ów kryzys „odebrał Rzymianom inicjatywę w polityce zewnętrznej oraz zachwiał ich przewagą nad sąsiadami”. Tu można zauważyć pewne niedowartościowanie w tej płaszczyźnie lat wcześniejszych, zwłaszcza drugiej połowy II wieku oraz początku wieku III². Można w tym kontekście pytać również o trafność frazy otwierającej rozprawę: „Dążenie do ekspansji stanowiło jedną z najbardziej charakterystycznych cech państwa rzymskiego, stało się także fundamentem jego potęgi, gdyż to właśnie podboje uczyniły z niewielkiej włoskiej polis imperium pretendujące do władzy nad całym światem” (s. 4). Chodzi mi o część pierwszą zdania. Tak kategoryczne postawienie kwestii buduje prostą zależność między ekspansją a potęgą, jednak nietrafny, moim zdaniem, zwrot stawia pod znakiem zapytania potęgę imperium po 118 roku.

W przyjętym przez Autora układzie pracy wojna partyjska lat 114–117 jest, owszem, dominantą strukturalną i treściową, ale staje się ona również pretekstem do omówienia bardziej uniwersalnych zagadnień niż tylko te dotyczące bezpośrednio konfliktu z Partią. Dzięki temu nie otrzymujemy jeszcze jednej syntezy wojny w jej faktograficznym ujęciu, aczkolwiek, co trzeba podkreślić, w rozdziałach drugim i trzecim mgr M. Byra przedstawił bardzo solidny i przejrzysty wykład jej genezy, okoliczności poprzedzających działania wojenne i przebiegu poszczególnych kampanii oraz charakterystykę uczestniczących w nich sił rzymskich. Jednak kluczowe jest tu teoretyczne wprowadzenie do tego szczególnego przypadku dane w rozdziale pierwszym. Doktorant rozważa w nim ewolucję imperializmu rzymskiego, zastanawia się nad treścią pojęcia *imperium*, które nabrało dla samych starożytnych wymiaru geograficznego. Analizuje istotę koncepcji *imperium sine fine*, widząc w niej narzędzie ideologiczne służące uzasadnianiu władzy rzymskiej nad innymi oraz usprawiedliwianiu ekspansji rzymskiej. W tych kontekstach wiąże skojarzenia zakreślone pojęciami: ideologia imperialna – dominacja – aneksja – ekspansja – strategia.

² Tym bardziej, że Autor sam w kilku miejscach zwraca uwagę np. na działania Sewerów, Septymiusza Sewera i Karakalli, zauważając, że wtedy to „defensywne wartości kształtowały rzymską politykę” (s. 187). Inną wykładnię przyjęto np. w pracy Królczyk 2014, oczywiście w recenzowanej rozprawie cytowanej ze stosownym komentarzem.

Celnie Doktorant zasugerował pewne trudności zdefiniowania tego, co mieści się w pojęciu ideologia imperialna, chociaż była to myśl tak mocno osadzona w rzymskiej polityce, akceptowana przez wielu³, co pokazał, odwołując się do konkretnych dawnych autorów, ale także odrzucana, co w świetle komentowanych świadectw stanowiło pewien wyjątek (*vide* Muzoniusz Rufus, Epiktet, Dion Chryzostom). Obszerne fragmenty rozprawy zostały poświęcone strategii. Autor opowiada się za istnieniem 'wielkiej strategii', przedstawia poglądy innych badaczy odnośnie jej konkretnej treści, natomiast jego własnym głosem w tej dyskusji są w zasadzie kolejne rozdziały rozprawy, w których wskazuje najważniejsze w Jego mniemaniu rysy rzymskiej strategii i jej stosunku do ideologii imperialnej.

Pewien niedosyt w tym rozdziale budzi skromne potraktowanie w tym miejscu doktrynalnej podbudowy wschodniego kierunku ekspansji. Są wzmianki (s. 41-42) o praojcu Eneasz, przywarach Partów, *imitatio Alexandri*, te tropy można było, moim zdaniem, silniej wyeksponować⁴.

Kolejne dwa rozdziały wypełnia omówienie genezy wojny partyjskiej oraz jej przebiegu w latach 114-117, z uwzględnieniem buntów żydowskich w Cyrenajce, Egipcie, na Cyprze. Przedstawiając pozycję Rzymu na Wschodzie i w tych ramach czynniki konfliktogenne z Arsakidami, słusznie mgr M. Byra wskazuje na sprawę Armenii. Relacjonując zdarzenia z I wieku, oddziela „prestżowe uniesienia i symboliczne gesty” od rzeczywistych interesów Rzymu, co pozwala Mu na opinię, że w 66 roku sukces rzymski był wątpliwy. W zderzeniu Nerona i Wologezesa zwyciężył ten drugi: na tronie armeńskim zasiadł Arsakida, hołd króla Tirydatesa był „ostatnim prestiżowym ustępstwem Arsakidów” przed wyprawą Trajana (s. 80). Jednak w kategorii ideologii imperialnej rezultat wojny z czasów Nerona daje dowód supremacji rzymskiej na Wschodzie. Takie oceny, nie zawsze paralelne, narzucane z jednej strony rzeczywistymi wynikami działań politycznych i militarnych, a z drugiej strony ferowane przez interes imperialnej ideologii, będą często pojawiać się na dalszych kartach recenzowanego opracowania. Niemalą uwagę poświęcono także samemu Trajanowi, zgodnie z założeniem, że w dobie Cesarstwa warunki do

³ Uwaga na drugą część zdania: „Powszechnie poparcie dla idei ekspansji potwierdzają związane z nią treści, obecne w rzymskiej numizmatyce, sztuce, czy propagandzie” (s. 35). Zdarzyło się w niej wprowadzenie pojęć przywołujących naukę, dziedzinę życia, środki przekazu (?), w każdym bądź razie jest tu pewien chaos znaczeniowy.

⁴ Generalnie mało jest w tej części teoretycznej charakterystyki Wschodu w jego funkcji obiektu pożądania Rzymian czy realizacji idei ekspansji. W pewnym stopniu niweluje ten niedostatek późniejsze syntetyczne wprowadzenie do sytuacji w monarchii Arsakidów oraz przedstawienie dziejów stosunków rzymsko-partyjskich. Ale jednak np. niejaki Atambelos z Mesene, tak ważny w kontekście oceny Trajanowych osiągnięć, pojawia się po raz pierwszy na s. 132.

realizowania idei ekspansjonizmu określała także osobowość władcy. To *nota bene* również w ostatnim rozdziale i w *Podsumowaniu* będzie ważny pretekstem do określenia poszukiwanego przełomu w rozumieniu idei ekspansjonizmu i odejściu Hadriana od jej realizowania. W tym kontekście bardzo przemawia treść pierwszego motto wprowadzonego przez Autora, które zostało wybrane ze spuścizny Seneki (*De clem.* 1.1.2).

Trajan, cesarz wojownik, dążył – co zakładał, że osiągnie w czasie kilkuletnich działań – do podporządkowania Partów (s. 114). Ewidentnym jego politycznym, militarnym i ideologicznym sukcesem w kampanii roku 114 było opanowanie Armenii, północnej Mezopotamii i podporządkowanie mniejszych władców. Jednocześnie analiza zdarzeń, w tym decyzji cesarza przekonuje Autora, że wojna z Partią miała wysoce ideologiczny charakter i była obliczona „na bezwzględne podporządkowanie monarchii Arsakidów Rzymowi”, sprawa zaś armeńska pozostawała tylko pretekstem do wszczęcia kroków wojennych przeciw Partii (s. 122).

Działania sił rzymskich w latach 115–116 przyniosły szereg sukcesów, wyrażających się zwłaszcza w aneksji zajętych obszarów w granice Imperium, ale również w ogóle w obecności Rzymian w Mezopotamii. Z punktu widzenia realizacji idei rzymskiego ekspansjonizmu na Wschodzie w pracy wyeksponowano pobyt Trajana w królestwie Mesene – to „apogeum [...] wschodniej ekspansji”, „opanowano około 20 % powierzchni monarchii partyjskiej”, nie anektowano królestwa, zadowolając się uznaniem zwierzchnictwa przez króla Atambelosa (s. 132). Natomiast w kontekście realizacji ideologicznych ambicji wojny z Partią wskazano na koronowanie na króla syna Osroesa, Partaspatesa (s. 147). Ten *rex Parthis datus*, wyniesiony przez Rzym, uznawał tegoż zwierzchnictwo, zatem jego awans i panowanie (nawet jeśli nie kontrolował całej Partii, a tylko może Ktezyfont i Babilonię, i nawet jeśli pozostawał władcą tylko „tytularnym”) stanowiły dobitny dowód supremacji Rzymu nad wschodnim imperium Arsakidów.

Określenie w taki sposób osiągnięć Trajana, wydobyte z rozdziału trzeciego rozprawy, pozwala przejść do skomentowania treści rozdziału ostatniego. Już jego tytuł zawiera tezę, w której koniec wojny partyjskiej przyniósł „przełom w ekspansjonizmie rzymskim”. Doktorant szeroko omówił dotyczące spraw wschodnich decyzje nowego cesarza, Hadriana, oraz ich tło. Przeanalizował okoliczności i warunki porozumienia z Partami. Zestawił także zdarzenia świadczące o tym, że uznawano wojnę za zwycięską dla Rzymian, to przede wszystkim pośmiertny tryumf Trajana oraz igrzyska partyjskie. Podobne, pochlebne dla Rzymu oceny przeważają w antycznej historiografii. Niemniej to Autorowi słusznie nie wystarcza i podejmuje on rozważania nad tym, czy istotnie konflikt

można nazwać zwycięskim dla strony rzymskiej. Dostrzega w tym kontekście paradoksalną okoliczność, którą było oddanie podbitych obszarów. Zastanawia się nad możliwymi przyczynami takiej decyzji, przy tym bardzo krytycznie wskazując kolejne możliwości sugerowane już w starożytności, w tym kwestię korzyści i strat, ogólnej sytuacji wewnętrznej w państwie rzymskim, okoliczności początku rządów Hadriana. Z wywodów mgr. M. Byry wyłania się postać władcy „innovatora”, nieprzekonanego o celowości ekspansji jako takiej i przywiązanego do „pacyfistycznych pryncypiów”, czemu Hadrian dał wyraz w czasie swego długiego panowania (por. s. 176, 180). Zwracając się ku możliwym źródłom motywacji cesarza, Autor wskazał także „pacyfistyczne postulaty greckich intelektualistów i mentorów” i dał przykłady takich mniej lub bardziej gorliwych wyznawców od Onasandera i Diona Chryzostoma po Appiana, Pauzanasza, Eliusza Arystydesa, Kasjusza Diona. Hadrian jako rzecznik nowych pryncypiów ideologicznych i monarchii idealnej realizował więc w swej polityce inną koncepcję władania niż czynił to uprzednio Trajan. Píše zatem Doktorant, że „[l]ogicznym dopełnieniem zmian w ideologii imperialnej stała się rewizja wielkiej strategii, która od początku panowania Hadriana przyjęła jednoznacznie defensywną formę” (s. 184).

W momencie gdy czytelnikowi opracowania mogą nasunąć się wątpliwości, czy to właśnie wojna partyjska lat 114–117 jest punktem zwrotnym rzymskiego ekspansjonizmu, a nie po prostu długie rządy Hadriana (117–138), Autor rozwiewa zastrzeżenia, odpowiadając w kilku punktach. *Primo*: wojna prowadzona przez poprzednika i rezultaty w niej uzyskane stanowiły tło, na którym decyzja Hadriana wybrzmiała bardzo donośnie, a on sam „nie tylko udowodnił, jak poważnie traktuje swoje idee, ale także sprowokował swoiste przesilenie wśród rzymskich elit, które zniweczyło pozycję zwolenników ekspansji, a w konsekwencji umocniło zmianę i nadało jej nieodwracalnego charakteru” (por. s. 188). *Secundo*: na tle długotrwałego procesu ekspansji Rzymu wojna partyjska Trajana stanowiła apogeum rzymskich możliwości „zawładnięcia znanym wówczas światem”. *Tertio*: nie można wykluczyć, że wojna „wzmocniła w jakimś stopniu pacyfistyczne przekonania cesarza”, ale jak sam Autor zaraz zauważa, trudno jest stwierdzić, czy faktycznie to wojna z Partami była katalizatorem takich poglądów Hadriana (s. 188).

Na pytania badawcze sformułowane we *Wstępie* mgr. M. Byra odpowiedział wyczerpująco. Jednak warto podkreślić, że problemat relacji: działanie – ideologia, przed którym stanął Doktorant w swej rozprawie, sprawia, że trudno tu o satysfakcjonujące wszystkich rozwiązania. W danym przypadku autorską interpretację trzeba ocenić wysoko, bowiem mgr. M. Byra, realizując swą pracę, przede wszystkim dokonał właściwej

konceptualizacji zagadnień. Duży walor ma przypomnienie i krytyczne omówienie definicji pojęć, którymi operują, niekiedy bez głębszej refleksji, historycy w różnym stopniu dotykający aspektów polityki zagranicznej Rzymu i jego obecności w świecie starożytnym. Tło faktograficzne, składające się na wyprawę wschodnią cesarza Trajana, dostarczyło z kolei Doktorantowi argumentów do interpretowania idei ekspansjonizmu rzymskiego w konkretnych okolicznościach historycznych, co dało podstawy również do oceny działań kolejnego cesarza, Hadriana, w tej płaszczyźnie, ale również do sformułowania uwag konkludujących. Autor ma, jak wynika z treści rozprawy, głęboką świadomość takich proporcji ujęć, w których z jednej strony rozważania nad rzymskim pojmowaniem *imperium*, ekspansjonizmu, ideologią imperialną i wielką strategią służą jako pomysł do omówienia wojny partyjskiej, a z drugiej strony te w większości współczesne pojęcia pozwalają na (re-)interpretację i ocenę rzymskiej polityki zagranicznej.

Rzecz jasna, najbardziej dyskusyjne wydają się końcowe tezy rozprawy. Wyraziście, ale kontrowersyjnie, brzmi opinia o nieodwracalności decyzji Hadriana (*vide* np. idea *propagatio Imperii* i jej realizacja za Sewerów). Podobnie opinia o dążeniu tego cesarza, by przyjęte przez niego pryncypia, na które składały się „dyplomatyczne ustępstwa”, rezygnacja z agresji na rzecz obrony, wypłata subsydiów, „nie miały efemerycznego charakteru” (s. 194), z tych założeń Hadrianowych Autor zrobił pierwsze kryterium w doborze następcy princepsa.

Trudno zgodzić się z argumentacją (s. 15) odnośnie do zasadności posługiwania się terminem „cezar” jako służącego „ogólnemu określaniu rzymskich władców”. W tym przedziale czasowym, w którym porusza się Autor, *caesar*, zatem też cezar, oznaczał raczej następcę, a nie ‘naszego’ cesarza, czyli dawnego augusta (*augustus*). Zupełnie tylko umowne pozostaje potraktowanie jako synonimów terminów cezar, *caesar*, oraz *princeps*. Widać w tym zakresie problemy np. na s. 89. Autor wprowadza tu informacje o sukcesach wojennych Trajana i zakończeniu zimą 98/99 „trzeciej wojny panońskiej”, w efekcie, jak pisze, barbarzyńcy m.in. „uznali prawo cezara [! – AAK] do zatwierdzania u władzy plemiennych królów”. Kim był ten „cezar”? Może chodzi o Nerwę, ale może o Trajana, który od jesieni 97 roku, po adopcji przez Nerwę, był *imperator caesar Nerva Traianus*⁵.

W swoich rozważaniach Doktorant pierwszeństwo oddał źródłom literackim. W odniesieniu do tematu Jego pracy i jej celów jest to jak najbardziej uzasadnione. To przede

⁵ Cf. D. Kienast, *Römische Kaisertabelle: Grundzüge einer römischen Kaiserchronologie*, Darmstadt 1990, s. 122. Ale także cytowane przez Autora prace dotyczące biografii Trajana.

wszystkich na podstawie treści dzieł dawnych autorów można badać dzieje konfliktu rzymsko-partyjskiego za Trajana. Inne kategorie źródeł mają w analizach znaczenie, owszem, istotne, ale pomocnicze, jak np. materiały epigraficzne służące ilustracji aktywności rzymskich sił na Wschodzie i liczby (nie ilości – s. 10) legii oraz oddziałów pomocniczych tam rozlokowanych, źródła papirologiczne ważne dla rozważań nad powstaniem żydowskim w Egipcie, a także sporadycznie wykorzystane wyniki badań archeologicznych. W pracy ze źródłami widać utrwaloną manierę Autora, który relacjonuje przekazy autorów antycznych, umiejętnie poddając je krytycznej analizie, potem zestawia opinie współczesnych badaczy, będące *pro* lub *contra* przekazów źródłowych, wreszcie weryfikuje i wskazuje najbardziej prawdopodobne możliwości lub ustalenia. Wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, Doktorant oddaje pierwszeństwo źródłom. Dostrzega ich nierówną wartość, tendencyjność dawnych autorów, niepełną wiedzę i nie zawsze wiarygodność tworzonego przez nich obrazu zdarzeń (por. np. odnośnie do Malalasa, s. 139 i 146).

Doktorant umiejętnie sięga po treści niesione przez źródła różnych kategorii, w zależności od analizowanego konkretnego problemu. Zatem wtedy, gdy na warsztat bierze kwestie dotyczące idei ekspansjonizmu większą wagę przywiązuje do materiałów odzwierciedlających ideologię imperialną 'bezpośrednio' wyrażaną w „oficjalnej propagandzie cesarów” (por. s. 10). Czerpie zatem szerzej ze świadectw ikonograficznych (*vide* reliefy Kolumny Trajana), epigraficznych, a także treści monetarnych. Przede wszystkim to znowu źródła literackie umożliwiają próbę przebadania stosunku „intelektualnych elit” do idei ekspansjonizmu i realizacji programu podbojów. Wyliczone już we *Wstępie* imiona dawnych autorów, ich dzieła i tych charakterystyka pokazują, że rzecz dotyczy bardziej recepcji tej idei po latach i jest oceną sytuacji bynajmniej niedokonywaną na bieżąco. Słusznie Autor rozprawy uwzględnia więc cezurę przypadającą na rządy Trajana, co daje Mu możliwość określenia poglądów starożytnych na rzymski ekspansjonizm przed i po wojnie partyjskiej. Mocniej można zaakcentować to, że np. Pliniusz i Tacyt (reprezentanci grupy „przed”) i Eliusz Arystydes, Fronton (przedstawiciele piszących po tej wojnie) należą, biorąc pod uwagę ich twórczość, do różnych gatunkowo światów pisarskich, zatem inne były ich cele, a wrażliwość w odniesieniu do problemu badanego przez Autora po prostu musi być różna. Za słabo to uwypuklono, np. odpowiedni akapit (s. 11–12) zawiera nawet *Res Gestae Divi Augusti*, tekst o znaczeniu wyjątkowym dla kwestii mieszczących się w tytułowym zagadnieniu.

W ramach komentarza do źródeł literackich, analizowanych przez mgr. M. Byrę, należy zwrócić na błędne posługiwanie się tytułem „Historia Augustów” (s. 9, 161, 171, 173,

175, 177, poprawnie s. 170: „Historia Augusta”), w odniesieniu do dzieła znanego w literaturze jako *Historia Augusta*, przy czym w dalszej niekonsekwencji Autor stosuje skrót: SHA (*Scriptores Historiae Augustae*). Można również – chyba tylko retorycznie – pytać, co Doktorant ma na myśli, oceniając biografię Hadriana, zamieszczoną w HA, jako „daleką od ideału” (s. 9), cóż jest tym ideałem?

Z kolei w przypadku źródeł epigraficznych może zastanawiać pominięcie w pewnych miejscach konkordancji inskrypcji publikowanych w *Inscriptiones Latinae Selectae* i *Corpus Inscriptionum Latinarum*, por. np. s. 179, przyp. 61: „ILS 311 = CIL 6.1233 = CIL 6.31539”, ale s. 90, przyp. 32 ILS bez konkordancji do CIL 3.1312 (= IDR 3.3.366), na s. 154 w przyp. 2 ILS 1792 z konkordancją do Smallwood 1966 (cf. CIL 6.1884), podobnie w przyp. 4 ILS 308 z odsyłaczem do Smallwood 1966 (cf. CIL 3.550), ale na s. 157, przyp. 29, 179, przyp. 65, s. 160, przyp. 53 pozostaje „samotne” cytowane wydawnictwo ILS.

Doktorant w swych analizach posłużył się również materiałami numizmatycznymi, niektóre wprowadzając także w formie ilustracji do pracy. Podkreślić trzeba, że oparł się na znakomitym opracowaniu autorstwa Bernharda Woytka, niedawno opublikowanym i weryfikującym typy i warianty numizmatów Trajana⁶. Docenić trzeba, że zauważyła poznawczą wartość monet dynastów arsakidzkich, które w sumie jako jedyne (por. s. 10) pozwalają na spojrzenie całościowe na sytuację w Partii w dobie jej wojny z Rzymem. Jednak zastanawia dlaczego Autor rozprawy w najmniejszym zakresie nie wykorzystał treści emisji prowincjonalnych. A przecież produkcja około 200 ośrodków menniczych pracujących na rzymskim Wschodzie za rządów Trajana mogłaby dać pewien wgląd w refleksję elit prowincjonalnych (nawet jeśli pozostają one anonimowe) nad wojną partyjską oraz nad akceptacją idei ekspansji na wschód lub jej odrzuceniem, co mogło wyrażać się chociażby w kopiowaniu wypracowanych w mennictwie imperialnym wzorców ikonograficznych albo wprowadzaniu oryginalnych aluzji do obecności cesarza i jego działań przeciw Partii. Co się tyczy zaproponowanej w pracy interpretacji przekazu monetarnego, to nie przekonują w ich obecnym kształcie opinie, że *nummi restituti* przypominające postać Cezara można odczytywać jako wskazanie „na zamiar podboju Partii” (s. 99), temat monet typu *Conservator Patris Patriae* to „wątek militarny” (s. 96). Słabo wybrzmiały także treści monet cytowane w akapicie mówiącym o trosce o dobro mieszkańców państwa, w dodatku pozostającym w ciągu wypowiedzi o realizowaniu postulatów greckiej koncepcji monarchii idealnej (s. 181–182 i przyp. 83).

⁶ Również co się tyczy czynionych odwołań do tego katalogu można się zastanawiać, dlaczego niekiedy (sporadycznie) pojawiają się konkordancje do Roman Imperial Coinage (RIC) ?

Opracowując swą rozprawę, mgr M. Byra w zasadzie nie pominął żadnych istotnych publikacji. W sumie wykorzystał, co dokumentują przypisy i zestawienia w *Bibliografii*, ponad 630 opracowań. Przedstawiając stan badań, słusznie uwypuklił znaczenie dla podejmowanej problematyki dwóch podstawowych książek, już dosyć historycznych (J. Guey 1937) i (F. Lepper 1948). W kontraście do skromnej liczbowo grupy opracowań dotyczących dziejów konfliktu wskazuje istnienie ogromnej liczby opracowań dotyczących kwestii rzymskiego ekspansjonizmu, w tym zwłaszcza idei imperialnej⁷ oraz wielkiej strategii. Są w tym wszystkim dzieła wielkie rozmiarami tematycznymi, ale też przyczynki, są prace nowe, ostatnie odnotowane zostały wydane w 2017 roku, co bardzo dobrze świadczy o podążaniu przez Doktoranta za najnowszą literaturą przedmiotu i Jego aktualnej wiedzy w tym zakresie. Ładne jest również nieunikanie literatury polskojęzycznej, w tym także, co w sumie rzadko się zdarza, sięganie nawet po recenzje prac.

Biorąc pod uwagę temat rozprawy i jej charakter, a także, raz jeszcze podkreślę, obszerny spis bibliograficzny, trudno w całym zbiorze różnych opracowań wykorzystanych przez Doktoranta wskazać poważne braki. Jakkolwiek dla świeżości spojrzenia omawiane problemy i dla jeszcze innej optyki warto by było sięgnąć po kilka opracowań⁸, to zgromadzona literatura jest doprawdy imponująca. Tym bardziej, że nie jest ona wyłącznie cytowana w przypisach, ale mgr M. Byra z tezami, poglądami, pomysłami wyłożonymi w wielu pracach niejednokrotnie wchodzi w polemikę. Jej ślady zachowuje zarówno treść główna rozprawy, jak i rozbudowane przypisy. Te konstruowane są w sposób bardzo dojrzały, zachowują swój walor informacyjny, odsyłający do konkretnego źródła czy opracowania, ale mają także charakter dyskusji naukowej.

Doktorant, co trzeba podkreślić, w wysokim stopniu opanował sztukę pisania. Píše bardzo dojrzałe i ładną polszczyzną. Bardzo dobrze panuje nad stylem, ze starannością dba o prawidłowość zapisów. W niewielu miejscach w tekst wdarły się literówki, lapsusy językowe lub niefortunne wyrażenia. Kilka przykładów: „[...] oraz Thérèse'y Frankfort” (s. 12), „tłum. W. Mandyda” (s. 43), „Hirriusz Pansa” (s. 83, przyp. 83), „renga” zamiast ranga (s. 76), „conservator partis patriae” (s. 96, przyp. 78), „wystąpił” (s. 118, przyp. 97), „podporządkował” (120, przyp. 111), „cognotmina” (s. 122, przyp. 123), „ekspansja drugiego sortu” (s. 19). Zdarza się zbędne podwójne wyróżnienie (kursywa i cudzysłów, np.

⁷ W przypisie 38 na s. 14 brak mojej pracy, chociaż jest ona w tekście głównym.

⁸ Np. Y.A. Dauge, *Le Barbare. Recherches sur la conception romaine de la barbarie et de la civilisation*, Bruxelles 1981 ; *Traiano ai confini dell'Impero*, ed. G.A. Popescu, Milano 1998 ; A.S. Stefan, *Les guerres daciques de Domitien et de Trajan. Achitecture militaire, topographie, images et histoire*, Rome 2005.

s. 16 „*imperium*”). W niektórych przypadkach można zauważyć brak konsekwencji, np. góra Kasjos (s. 41) i Kasios (s. 97), są *aurei* i zaraz obok denary (s. 90, przyp. 31). Jednak bardziej razi określenie „sestercje” (s. 159), por. *sestertius*. W sumie to drobnostki i rzadkie zdarzenia w obszernym tekście, biorąc pod uwagę jego rozmiary, naturalne są takie potknięcia.

Kwestią, przed którą stanął Autor rozprawy, był zapis imion postaci starożytnych przewijających się na kartach pracy. Wybrnął z niej dobrze, posługując się polską lekcją imion, wskazując ich brzmienie łacińskie przy pierwszym cytowaniu, zgodnie z założeniami podanymi we *Wstępie* (s. 15). Tej praktyki trzyma się niemal we wszystkich wypadkach, ale np. Korbulo, Cezenniusz Petus, Juliusz Sewerus pozostali bez oryginalnego odpowiednika swych imion.

Przechodząc do podsumowania, pragnę podkreślić, że mgr M. Byra bardzo dobrze porusza się w skomplikowanym temacie swej dysertacji i widzi wieloaspektowość zagadnień. Prezentuje je w sposób uporządkowany, wnikliwie i klarownie. Wykazuje umiejętność wykorzystywania istniejącej literatury przedmiotu, ładnie streszcza dyskusje narosłe wokół kontrowersyjnych problemów. Umiejętnie prezentuje w tych przypadkach różne opinie, wskazuje ich słabe lub mocne strony i zabiera głos, przedstawiając – na bazie analizy i interpretacji świadectw źródłowych – swoje własne stanowisko, czasem zachowując słuszną ostrożność w formułowaniu wniosków oraz hipotez.

Z treści dysertacji wyłania się – ujęta w sposób oryginalny – wizja dziejów imperializmu rzymskiego, ze szczególnym uwzględnieniem wojny partyjskiej prowadzonej przez Trajana, a zakończonej przez Hadriana, dającej asumpt do wyrażenia autorskiej opinii o punkcie zwrotnym w dziejach rzymskiego ekspansjonizmu.

W konkluzji powyższej opinii stwierdzam, że przedłożona mi do oceny rozprawa doktorska mgr. Mateusza Byry pt. „Wojna partyjska Trajana (114-117 r. n.e.) jako punkt zwrotny w dziejach ekspansjonizmu rzymskiego” odpowiada warunkom określonym w art. 13 Ustawy z dnia 14.03.2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym, a także wnioskuje o dopuszczenie jej Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

A. Kluwek

Katowice, 17 lutego 2018 roku